

Wichura wyrządziła sporo strat, na szczęście nikt nie ucierpiał

22-10-2021



Fot: UM Dzierżoniów

Sporo połamanych i powalonych drzew, zerwanie linie energetyczne, zerwane dachówki, przewrócone śmietniki - to najczęstsze szkody, jakie wyrządził porywisty wiatr w ciągu minionej doby w Dzierżoniowie.

Wezwania na interwencje zaczęły się w czwartek od około godziny dwunastej, kiedy wiatr zaczął się nasilać. Sporo wezwań dotyczyło wiatrołomów w parku między osiedlami, dlatego po południu strażnicy odcięli możliwość wejścia do parku, zwłaszcza przy placu zabaw.

Wichura wyrządziła straty m.in. na os. Błękitnym, przy ul. Pocztowej 10b, gdzie drzewo spadło na taras i budynek, a także przy ul. Grota-Roweckiego, Batalionów Chłopskich, Świdnickiej, Nowowiejskiej, Złotej, na os. Złotym, os. Tęczowym.

Najwięcej szkód było w drzewostanie, ale dzięki regularnej pielęgnacji i wycince, które prowadzi miasto, nie było ich tak wiele jak winnych częściach regionu.

W ostatnich latach (2018-2020) cięcia sanitarne, korygujące, prześwietlające i formujące drzew, cięcia techniczne oraz wycinki drzew i krzewów oraz cięcia na pomnikach przyrody rosnących na terenie kosztowały miasto ponad 600 tysięcy

złotych. W tym roku na podobne działania zostanie wydatkowana kwota około 184 tys. zł (do chwili obecnej zostały wykonane roboty na około 130 tys. zł).

Oprócz drzew, wiatr przewracał znaki drogowe, śmietniki, kwietniki, zrywał dachówki i linie energetyczne na Pocztovej i Nowowiejskiej. W sumie strażnicy mieli 24 interwencje. Obecnie wszystkie drogi są przejezdne, a usuwanie wiatrołomów i innych skutków wichury potrwa na pewno jeszcze kilka dni.